
TOWARZYSTWO SALEZJAŃSKIE

INSPEKTORIA
ŚW. JACKA

WSPÓLNOTA
ŚW. STANISŁAWA KOSTKI
ul. Konfederacka 6, 30-306 Kraków

DRODZY WSPÓŁBRACIA!

1 grudnia 2001 r. zmarł w Krakowie
nasz Współbrat

ksiądz
MARIAN GABRYEL



Droga ziemskiego życia księdza Mariana Gabryela rozpoczęła się w Poznaniu, gdzie przyszedł na świat 23 lutego 1920 roku, jako syn Tomasza i Weroniki — w parafii św. Wojciecha został wszczepiony w Chrystusa w sakramencie Chrztu — a zakończyła w Krakowie w domu salezjańskim na Dębnikach przy ul. Konfederackiej 6. Ostatnie dni jego życia to świadectwo jego wielkiej wrażliwości i delikatności, tak jak i całe życie. Po opuszczeniu szpitala został przewieziony do domu przy ul. Konfederackiej i tu już pozostał w łóżku aż do ostatniego dnia, otoczony troskliwą opieką współbraci. Jak zawsze pogodny, do końca świadomy i bardzo precyzyjny umysł. Na kilka dni przed śmiercią dokładnie informował, jakie pliki należy wykasować z jego

komputera i co zrobić z urządzeniami, którymi się posługiwał; opisał dokładnie parametry techniczne. W ostatnich dniach życia czuwali przy jego łóżku klerycy z naszego Seminarium, pełniąc samarytańską posługę przez całą dobę. Kleryk Tomasz Bednarczuk zasugerował, aby w pokoju chorego odprawić Mszę św. Chory na kilka minut przed zakończeniem życia przyjął Krew Chrystusa z rąk ks. Mieczysława Kaczmarzyka jako umocnienie na drogę do wieczności. Był dzień 1 grudnia 2001 roku.

Dnia 5 grudnia 2001 roku odbyły się uroczystości pogrzebowe w kościele św. Stanisława Kostki i św. Jana Bosko na Dębnikach w Krakowie. Koncelebrze, w której wzięło udział wielu salezjanów z obu Inspektorii tj. Krakow-

skiej i Wrocławskiej przewodniczył ksiądz Biskup Adam Śmigielski — on również wygłosił homilię, w której podkreślił wielkie przywiązanie Zmarłego do Zgromadzenia, oraz dokładność w wypełnianiu powierzonych obowiązków, ponadto wielką delikatność i życzliwość względem tych, z którymi siedzi przez swoje salezjańskie życie. Kaznodzieja przytoczył pisma jakie śp. Ks. Marian skierował do Przełożonych — pierwsze z 15 maja 1936 roku:

„Już od najmłodszych lat czułem powołanie do stanu duchownego. I już wtedy spodobało mi się życie salezjańskie, kiedy nie wiedziałem jak trudno zostać dobrym kapłanem i zakonnikiem. Patrząc na młodych kleryków bawiących się wesoło wśród chłopców, postanowiłem także pozostać kapłanem, by pracować nad zbawieniem własnej duszy i grona młodzieży”.

I drugie z dnia 19 czerwca 1937 roku złożone na ręce księdza Dyrektora w Czerwińsku:

„Sądząc, że w ciągu tego roku zdołałem dostatecznie poznać reguły i ducha tegoż Towarzystwa, oraz je praktykować, odważam się prosić Przewielebnego Księdza Dyrektora o przypuszczenie mnie do pierwszych ślubów zakonnych, bym zostając już rzeczywistym synem Księdza Bosko, skuteczniej mógł pracować nad zbawieniem duszy własnej i drugih.

Ufam, że wspierany łaską Bożą, zdołam przez całe życie być wiernym powołaniu i ślubom, które pragnę złożyć”.

Ostatnie pożegnanie i kondukt na cmentarzu Rakowickim prowadził ks. Biskup Kazimierz Nycz do grobowca salezjańskiego.

Ale wróćmy jeszcze do życia ks. Mariana w Zgromadzeniu salezjańskim.

Po odbytym nowicjacie w Czerwińsku, a zakończonym ślubami w dniu 3 sierpnia 1937 roku udaje się do Marszałek, aby tu kontynuować dalszą naukę i przygotowywać się do pracy z młodzieżą na asystencji. Ale nadszedł dzień 1 września 1939 roku — druga wojna światowa — okupacja niemiecka. Ks. Marian należał do tej grupy kleryków, którym udało się wyjechać do Włoch i tam odbywał praktykę pedagogiczną — asystencję w miejscowości Novara. W roku 1940 w Bollengo, dnia 3 sierpnia ponawia śluby czasowe. W latach 1943–48 odbywa studia teologiczne i w Borgo San Martino 16 sierpnia 1943 roku składa śluby wieczyste, a w roku 1946, 16 czerwca w Turynie otrzymuje święcenia diakonatu. W roku 1946 wraca do Polski. W latach 1947–48 jest w Krakowie na Łosiówce. W latach 1948–50 jest wychowawcą w naszym domu w Częstochowie przy ul. Przemysłowej 6.

Święcenia kapłańskie otrzymuje 12 lutego 1950 roku w Częstochowie z rąk JE. Biskupa Teodora Kubiny.

W latach 1950–54 jest w Lublinie i pełni funkcję radcy oraz studiuje polonistykę. Następnie od roku 1954 do 1957 w Przemyśle jest nauczycielem

języka polskiego i łaciny w Szkole Organistów.

W latach 1957–1960 pełni funkcję katechety oraz uczy polskiego i łaciny w Kopcu w Małym Seminarium. Następnie przez rok pracuje w duszpasterstwie w Lubinie, a stąd udaje się do Wrocławia — do parafii św. Mikołaja przy ul. św. Antoniego, gdzie pełni funkcję radcy. W latach 1968–69 jest wikariuszem w parafii salezjańskiej w Zdziechowicach, w latach zaś 1969–75 wikariuszem samodzielnym w naszej placówce w Witowie. W roku 1975 zostaje mianowany dyrektorem wspólnoty salezjańskiej w Kielcach. A następnie od 1982 do 1984 pełni funkcję administratora domu w Krakowie przy ul. Konfederackiej. Dnia 16 czerwca 1984 roku rozpoczyna nowy rodzaj pracy jako kapelan Sióstr Kanoniczek Ducha Świętego, w Krakowie przy ul. Lotniczej 4.

Funkcję tę pełnił będzie przez 17 lat ciesząc się wielkim uznaniem tak Sióstr jak i wiernych przychodzących do kaplicy zakonnej.

Przez długie lata był tłumaczem różnych pism z języka polskiego na język włoski i z włoskiego na polski. Był także tłumaczem przysięgłym w procesach beatyfikacyjnych, między innymi tłumaczył akta procesu diecezjalnego Sł. B. Jana Tyranowskiego.

Choroba, pobyt w szpitalu, a następnie końcówka życia we wspólnocie salezjańskiej, do której jako kapelan przynależał, zakończy pielgrzymkę salezjańskiego i kapłańskiego życia. Ksiądz Marian odszedł do Pana w 81 roku życia, 64 profesji zakonnej i 51 kapłaństwa. Pozostanie jednak na długo w pamięci tak salezjanów jak i tych wszystkich, którzy w ciągu jego życia mieli możliwość spotkać się z Nim.

Napisał ks. Michał Szafarski

Dane do nekrologu:

Ks. Marian Gabryel, urodzony w Poznaniu 23 lutego 1920 roku. Zmarł w Krakowie 1 grudnia 2001 w 81 roku życia, 64 profesji zakonnej i 51 latach kapłaństwa.

